Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 11. Nowe, sobota 17 marca 1928 r. Rok V.

Odezwa do Obywatelstwa parafji nowskiej.

Doczekaliśmy się doniosłej chwili w dziejach naszej parafji. Otóż w czwartek. dnia 22. marca br., nasz Wielebny Ksiądz Proboszcz obchodzić będzie srebrne gody kapłańskie. Powinniśmy wszyscy w tym dniu okazać Jubilatowi swoią wdzięczność i miłość. Niech w dniu uroczystym płyną z serc naszych modły przed tron Najwyższego, aby nam naszego drogiego duszpasterza zachował przy czerstwem zdrowiu aż w najpóźniejsze lata. Ale okażmy i na zewnątrz nasze przywiązanie do ukochanego Księdza Proboszcza. Dlatego prosimy też uprzejmie wszystkich pp. pracodawców, aby przez zwolnienie swoich ludzi z pracy umożliwili najszerszym warstwom ludności udział w uroczystości jubileuszowej. Tak samo prosimy o iluminowanie okien w przeddzień uroczystości, t. j. w środę 21 b. m. wiecz., zaś w sam dzień uroczystości o wywieszenie chorągwi.

Komitet organizacyjny.

Persja, jako teren polskiej ekspansji gospodarczej.

W związku z przybyciem do Polsk perskiego ministra spraw zagranicznych wraz z attache handlowym i odbywającemi się konferencjami w prezydjum rady ministrów, poświęconemi sprawom handlowym polsko-perskim, zreasumować wypada dotychczasowe wyniki naszej ekspansji gospodarczej na terenie Persji.

Dane poniżej przytoczone świadczą, iż Persja staje się coraz bardziej poważnym rynkiem zbytu dla wytwórczości polskiej. Podczas gdy w r. 1924 wywieźliśmy do Persji towarów za 8 tysięcy franków złotych, w roku 1925 — za 16 tysięcy fr. zł., to w pierwszych 9-ciu miesiącach roku 1927 — wywóz ten osiągnął cyfrę 503 tysięcy franków złotych. Lwią część dotychczasowego eksportu naszego do Persji stanowią wyroby włókiennicze, tak np. wywóz tkanin z okręgu łódzkiego wyniosł w dziewięciu miesiącach roku ubiegłego równowartość 250 tysięcy franków złotych. W wywozie obecnym uczestniczą oprócz tekstylji — platery, łóżka, lampy i inne wyroby metalowe, galanterja, zabawki, cerata, naczynia emaljowane, meble gięte, papier, wyroby szklane i mydło.

Należy stwierdzić, że rozpoczęta nasza penetracja handlowa w Persji ma perspektywy dalszego rozwoju, tembardziej, że towar polski cieszy się tam dobrą opinją. Z tego względu wysoce pożądanem się zdaje obznajmienie zainteresowanych sfer polskich ze stanem gospodarczym i możliwościami handlowemi Persji. Przemysł fabryczny w praktycznem tego słowa znaczeniu w Persji nie istnieje, na nader niskim poziomie stoi tam równieś rolnictwo, w wyniku czego należy liczyć na zbyt wszelkiego rodzaju maszyn i urządzeń produkcyjnych. W grę wchodzić mogą tylko wyroby gotowe, z pośród których wymienić należy przedewszystkiem wszelkiego rodzaju tkaniny, następnie drobne wyroby żelazne i stalowe, wyroby szklane, papierowe, materjały piśmienne, (tanie ołówki i stalówki okrągło zakończone), siodła, uprząż, obuwie, torebki, portfele, teczki i t. p. galanterję skórzaną, czekoladę i t. p., wyroby farmaceutyczne, (farby i lakiery, wyroby zegarmistrzowskie, porcelanowe, obuwie gumowe), guziki, (zwłaszcza porcelanowe), nici i inne artykuły krawieckie, lampy naftowe, galanterja, wyroby mydlarskie i perfumeryjne, świece stearynowe, szczotki wszelkiego typu, grzebienie, naczynia gospodarskie i stołowe, meble, samowary, maszyny do szycia, proste narzędzia i przyrządy.

Dla racjonalnego usadowienia się na rynku perskim, niezbędnem jest stworzenie towarzystwa handlowego, rozporządzającego odpowiednim kapitałem i aparatem, pozwalającym na przyjęcie przedstawicielstw szeregu różnorodnych firm polskich w handlu z Persją zainteresowanych.

Omawiając możliwości eksportu polskiego do Persji podkreślić należy, że pod względem komunikacyjnym przemysł polski znajduje się w warunkach geograficznych szczególnie dogodnych o tyle, iż ze wszystkich krajów przemysłowych Polska jest najbliższą Persji. Pewnem utrudnieniem jest, iż tranzyt przez Rosję odbywać się może jedynie za licencjami. W Persji — poza krótką linją od granicy do Tabriz — kolei żelaznych niema, wobec czego towary zachodnio-europejskie docierają tam drogą morską do portów zatoki perskiej Bushir, Bender Abbas, Bender Lignech i inn., następnie zaś kosztowną drogą karawanową, ewentualnie samochodami — do wnętrza kraju. Zaznaczyć przytem należy, że jako rynek zbytu stosunkowo poważniejszą rolę grają prowincje północno-zachodnie, od portów tych odleglejsze. Ostatnio zorganizowana jest droga handlowa przez port Baskra w Iraku (u ujścia Eufratu), skąd następnie koleją przez Bagdad do Kerkik, położonej w pobliżu granicy perskiej i następnie drogą karawanową do Tabriz, Teheranu, Hamadan etc., transport drogą tą ma się okazać znacznie ekonomiczniejszym niż przez porty perskie, przyczem rząd Iraku, wyraził już zgodę na traltowanie tej linji transportowej, jako wolnej od ceł drogi tranzytowej.

Poważne znaczenie mieć będzie dla eksportu polskiego znajdująca się już w stadjum realizowania linja kolejowa, mająca przecinać Persję z północy na południe, od Bendergez na wybrzeżu kaspijskim przez Teheran do portów zatoki perskiej, z odnogami do ważniejszych centrów wewnątrz kraju.

Transporty do Persji uskutecznia Tow. „Persopol", posiadające możność prowadzenia towarów tranzytem przez Rosję. Transporty polskie idą drogą lądową do Baku i następnie przez Morze Kaspijskie i Krasnowodsk do granicy północno-wschodniej Persji, pozatem zaś przez Tryjest lub porty rumuńskie do Baku, lub Trebizondy i dalej do prowincji zachodnich. Transporty na terytorjum perskiem odbywają się drogą karawanową, lub samochodami.

Z poważniejszych banków, działających na terenie Persji, można wymienić dwa: „Imperjal Bank of Persja", mający liczne placówki w Persji, zaś w Europie i Londynie „Banque Imperiale Ottomane" z placówką w Paryżu.

Jak z tych pobieżnych uwag widać, Persja staje się coraz bardziej pojemnym rynkiem zbytu dla naszej wytwórczości, której eksport do Persji, ujęty w ramy planowej organizacji, ma wszelkie dane pomyślnego rozwoju.

M. G.

W sprawie waloryzacji ceł.

W krytyce wymierzonej przeciwko rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie waloryzacji ceł, podnoszony jest zarzut, że waloryzacja ta w rezultacie musi zwiększyć poważnie ceny całego szeregu artykułów.

Wydanie tego rozporządzenia z równoczesnem uchyleniem zakazu przywozu niektórych towarów, było nieodzowną koniecznością. Dotychczasowy bowiem system reglamentacji przywozu na podstawie wyznaczania kontyngentów, z jednej strony budził coraz większą niechęć zarówno wśród teoretyków ekonomji politycznej, jak i wśród sfer handlowo-przemysłowych, które widziały w nim uciążliwą przeszkodę, tamującą stosunki międzynarodowe nietylko pod względem handlowym, z drugiej zaś strony nie usprawiedliwiał związanych z nim nadziei w sprawie aktywności bilansu handlowego. Cały szereg państw, a między niemi i Polska, w których obowiązuje ten system, mający zabezpieczyć aktywność bilansu handlowego, od dłuższego czasu mają bierny bilans handlowy.

Rząd polski, idąc na spotkanie opinji powszechnej, niejednokrotnie wyrażanej o tym systemie na ekonomicznych konferencjach i zjazdach międzynarodowych, postanowił ograniczyć system reglamentacji stosunkowo do nielicznych towarów. W połowie r. ub. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządziło ankietę. Materjały i wnioski ankiety służyły za punkt wyjścia do opracowania powyższego rozporządzenia o waloryzacji ceł. Nie wdając się w szczegółowe rozpatrywanie tego zarządzenia, należy zaznaczyć, że podług fachowej opinji, wyrażonej w art. p. t. „Od reglamentacyji do ceł", umieszczonym w Nr. 8 tygodnika „Przemysł i Handel", Polska znosi około 71 proc. reglamentacji tow., czyli przeszło 2/3, a utrzymuje nadal mniej niż 1/3. System reglamentacji zostaje utrzymany tylko w odniesieniu do towarów luksusowych.

Rozporządzenie o waloryzacji ceł naogół zostało przyjęte dość przychylnie przez polski świat kupiecki. Tak np., czasopismo „Kupiec" z dnia 18 lutego r. b. w artykule: „waloryzacja ceł" pisze: „Jakkolwiek zawsze byliśmy przeciwnikami generalnej waloryzacji ceł, gdyż sądziliśmy, że ogólny poziom cen w konsekwencji musi się podwyższyć i że może wywołać cały szereg komplikacji, to jednak obecna waloryzacja, ponieważ jest częściowa i realizuje tendencje polityki gospodarczej do utrzymania niskich cen na artykuły pierwszej potrzeby, w wielkiej mierze przeciwstawia się ewentualnemu wzrostowi ogólnego poziomu cen".

Waloryzację ceł należy uważać za celowy środek do zahamowania ujemnego bilansu handlowego, który chociaż nie jest zjawiskiem groźnem, według opinji najlepszych fachowców jak Dewey, niemniej jednak jest zjawiskiem niepokojącem, z którem Rząd walczyć musi. Zaniepokojenie, jakie wywołało rozporządzenie o waloryzacji ceł w prasie państw zagranicznych, a zwłaszcza w Czechosłowacji, Austrji i w Niemczech, bojących się o swój eksport do Polski, stwierdza, że zarządzenie Rządu polskiego jest słuszne i przewidujące.

Majątek Anglików.

Według ostatnich obliczeń skarbowych w Wielkiej Brytanji (wraz z Północną Irlandją) kraj liczy 562 milionerów, czyli osób, płacących podatek od dochodów rocznych, które przekraczają 50.000 funtów szterlingów. Siedemdziesiąty raport t. zw. Commissioners for Inland Revenues (Komisarzy dochodów fiskalnych wewnętrznych) podaje, że według bilansu zamkniętego na 31 marca 1927 r. i obecnie opublikowanego z tych 562 miljonerów 138 posiada dochody roczne przekraczające 100.000 funtów szterlingów, przyczem łączna suma ich dochodów rocznych sięga 27.532.452 funty. W 1923 liczba opłacających podatek od dochodu, przekraczającego 100.000 funtów rocznie wynosiła 138; w 1924 — 132; w 1925 — 140; w 1926 — 138. W ciągu tych samych lat liczba milionerów, opłacających podatek od dochodu, nieprzekraczającego 50.000 funtów rocznie, wynosiła od 541 do 562. Natomiast liczba opłacających podatek od dochodu wyższego nad 2000 funtów (87 tys. zł) rocznie, wzrosła w roku budżetowym 1926/27 do rozmiarów nigdy dotychczas nieosiąganych: wynosi

mianowicie 98.000 osób, których łączny dochód wynosi 568 milj. funtów szterl. Najliczniejszą kategorję osób płacących wysokie podatki od dochodów, stanowią ci, których dochód roczny waha się pomiędzy 2000 i 2500 funtów, było ich mianowicie w roku budżetowym 1926 — 722.047, a tych którzy mieli dochód wahający się pomiędzy 2500 i 3000 funtów — było 15.335; wreszcie od 3 do 4000 rocznie wykazało 18.223. W ciągu ostatnich pięciu lat suma podatków od wysokich dochodów wyniosła ogółem 64.209.000 funtów szterlingów. Ogólna cyfra podatku dochodowego w Wielkiej Brytanji, która w roku budżetowym 1922/23 wyniosła 314.374.524 funt. szt., zmniejszyła się jednak znacznie, bowiem w roku budżetowym 1926/27 dała 234.717.000 funtów. Podatek gruntowy od 110.578 posiadłości ziemskich dał w 1926/27 59.086.000 funtów. Na najniższym szczeblu skali figuruje 27.841 posiadłości, których poszczególna wartość nie przewyższa 300 funtów i 15.731 o wartości od 300 do 500 funtów; na drugim zaś krańcu skali, najwyższym, znajdują się dwie posiadłości w Szkocji i jedna w Anglii, których wartość podana jest na przeszło 3 miljony funtów.

ARTYLERJA AGITACYJNA.

„Komsomolskaja Prawda" z dnia 15-go lutego donosi, że władze sowieckie nabyły od braci Wiszniewskich patent na wynaleziony przez tych „towarzyszy" specjalny pocisk agitacyjny. Ponieważ praktyka wykazała, że rozpowszechnianie wśród nieprzyjacielskich woisk propagandowej bibuły rewolucyjnej posiada doniosłe znaczenie, przeto bracia Wiszniewscy zajęli się skonstruowaniem pocisku, zawierającego, zamiast wybuchowego materjału, ulotki agitacyjne. „Agitsnariad" mieści się w lufie każdej armaty odpowiedniego kalibru, wybucha po wystrzale na dowolnej odległości, zarzucając wrogą armię całą masą propagandowej literatury bolszewickiej. Może być, że pociski te obdarzane są dostateczną siłą wybuchową, wątpliwem wszakże wydaje się być, czy posiadają one również dostateczną siłę „przekonywującą . . .

DLA DOBRA PACJENTA . . .

Najwyższy trybunał Rzeszy, urzędujący w Lipsku, rozpatrywał niedawno skargę kasacyjną w sprawie pewnego lekarza, obwinionego o pobicie ośmioletniego pacjenta. Malcowi temu doktór miał wyciąć migdały, dzieciak jednak, bojąc się operacji, bronił się przed nią wszelkiemi siłami, wobec czego laryngolog, zniecierpliwiony oporem, pobił tak silnie chorego, że cała twarz jego, jak stwierdza świadectwo oficjalne, pokryta była siniakami i krwawymi zaciekami. Sąd okręgowy, a nawet i apelacyjny zwolniły lekarza od wszelkiej odpowiedzialności, wychodząc z założenia, że działał on jedynie dla dobra pacjenta, innego wszakże poglądu był Trybunał lipski, gdyż oddał sprawę do powtórnego rozpatrzenia.

UPRASZA SIĘ O NIESKŁADANIE WIEŃCÓW . . .

Panna Hedin, siostra słynnego „odkrywcy" Tybetu, wpadła na myśl założenia w Szwecji t. zw. „Blomster Fonden" — w dosłownym przekładzie: „Funduszu kwietnego" —, mającego na celu szeroko pojętą akcję humanitarną. Sumy, przeznaczane zazwyczaj przez krewnych, przyjaciół i życzliwych zmarłego na kupno wieńców, tworzyć mają ów Blomster Fonden, z którego, dzięki inicjatywie panny Hedin, korzystać będą żywi, w pierwszej zaś mierze Liga walki z rakiem. Pomysł ten spotkał się z uznaniem w całym szeregu innych krajów, organizujących obecnie, za przykładem Szwecji, „Kwietne Fundusze", by obracać znaczne bardzo kwoty, tracone bezproduktywnie, na o wiele właściwsze cele, mogące oddać światu znakomite usługi społeczno humanitarne.

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 22-go marca b. r. odbędzie się w Nowem powiat Świecie

jarmark na bydło i konie.

Nowe, dnia 13 marca 1928 r.

Burmistrz.

Obwieszczenie.

Znaleziono jedną tekę do akt i jedną obrączkę ślubną. Poszkodowani mogą się zgłosić celem odbioru w biurze Magistratu w godzinach służbowych.

Nowe, dnia 13 marca 1928 r.

Burmistrz.

ODEZWA.

Z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski Pana Józefa Piłsudskiego uprasza się wszystkich Obywateli miasta Nowego o wywieszenie chorągwi i udekorowanie domów w barwy narodowe

w poniedziałek, dnia 19-go marca 1928 r.

Nowe, dnia 12 marca 1928 r.

Burmistrz.

Zaproszenie.

W dniu imienin I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego 19. marca 1928 r. o godzinie 8 wiecz. odbędzie się w lokalu p. Borkowskiego w Nowem

UROCZYSTA AKADEMJA

z następującym programem:

1. Koncert orkiestry wojskowej 64 p. p.
2. Przemówienie prelegenta
3. Śpiewy.

Wszystkie miejscowe Związki, Stowarzyszenia, Organizacje, Cechy, Władze, Urzędy i Obywateli wszelkich klas i zawodów prosimy, by wzięli udział jaknajliczniejszy w tej uroczystości.

Obywatele! Marszałek Piłsudski stoi wiernie i stanowczo na straży interesów całego Narodu.

W uroczystości na Jego cześć urządzanej stawmy się więc solidarnie bez względu na różnicę zawodu i przekonania.

Nowe, dnia 14 marca 1928 r.

Za Związek Naprawy Rzeczypospolitej

Adrych. Agaciak. Lech. Tytulski. Bernat.

Obwieszczenie.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Świeciu na zasadzie par. 33 instrukcji o przymusowem ściąganiu podatków państwowych i opłat z dnia 17. 5. 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 24 marca 1928 r. o godzinie 11-tej przed poł. na Rynku w Nowem odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości celem pokrycia zaległości podatkowych:

2 samochody ciężarowe, 2 biurka, 1 kanapa, 1 para trzewików, 1 bufet, 1 motor gazowy.

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu 24 marca 1928 r. o godz. 10 i pół w Nowem na Rynku.

Świecie, dnia 14 marca 1928 r.

Urząd Skarbowy
Podatków i Opłat Skarbowych
w Świeciu.

Oszczędnością zapewnisz sobie byt na starość!

Oszczędności począwszy od 5,00 zł przyjmuje

Bank Powiatowy Świecie
Oddział w Nowem
(Rynek 3)

Pozatem załatwiamy wszelkie czynności bankowe.

Za zobowiązania Banku Powiatowego odpowiada pow. świecki całym majątkiem i siłą podatkową.

Kapitał zakład. 500.000 zł.

Przetarg
na dzierżawę gruntów.

Podpisany Urząd wydzierżawi w drodze publicznego przetargu ustnego niżej podane grunta:

w gminie Kozielec 12—16 parcel, każda w przybliżeniu po 2—3 ha, o łącznym obszarze 36,23 ha

w gminie Dębowylas	nr. 50	o przybliż. obsz.	9,45 „
„ „	nr. 51	„ „	9,07 „
„ Gniew	nr. 71	„ „	0,60 „
„ „	nr. 131	„ „	0,79 „
„ „	nr. 133	„ „	0,88 „

Przetarg odbędzie się w oberży p. Józefa Szwarca w Gniewie dnia 27-go marca 1928 r. o godzinie 10-tej przed poł.

Warunki przetargu, względnie dzierżawy można przejrzeć i bliższe informacje otrzymać w biurze podpisanego Urzędu w godzinach urzędowych.

L. dz. 851/28.

Tczew, dnia 7 marca 1928 r.

Zarząd Dróg Wodnych w Tczewie.

Bezpłatnie!

Szan. Panie korzystajcie z okazji!

Urządzamy od dnia 26 marca do 7 kwietnia 1928 r.

bezpłatny kurs haftu i szycia

w lokalu p. Wieckiego, Plac św. Rocha nr. 2.

Zgłoszenia przyjmuje się w wymienionym lokalu.

„Singer"

Szanownej Publiczności z Nowego i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, iż stawiam do dyspozycji dniem i nocą

samochód osobowy

kryty po zniżonych cenach.

Klemens Lehmann.

Dem geehrten Publikum von Nowe und Umgegend gebe ich zur gefl. Kenntnis, dass ich ein gedecktes

Personen-Auto

tags und nachts zur Verfügung stelle.

Ermässigte Preise.

Klemens Lehmann.

Struny, podstawki i kółki
na skrzypce oraz kolofonię
poleca
W. Wesołowski. Nowe.



Ostrzeżenie.

Ostrzegam przed rozszerzaniem o mej osobie fałszywych wiadomości, ponieważ każdego osobno pociągnę do sądowej odpowiedzialności.

Anna Piłatówna.

Odwołanie.

Niniejszem z żalem odwołuję rzuconą obelgę na p. Annę Piłatównę z Nowego.

Alfons Kamrowski.

Nadleciała

kura.

Za odszkodowaniem kosztów zwraca zpowrotem

Gorczyński
ul. Gdańska.

Siano

mam na sprzedaż.

Drączkowski
Wiślana 12.

Wykazy
młodocianych
poleca
W. Wesołowski.

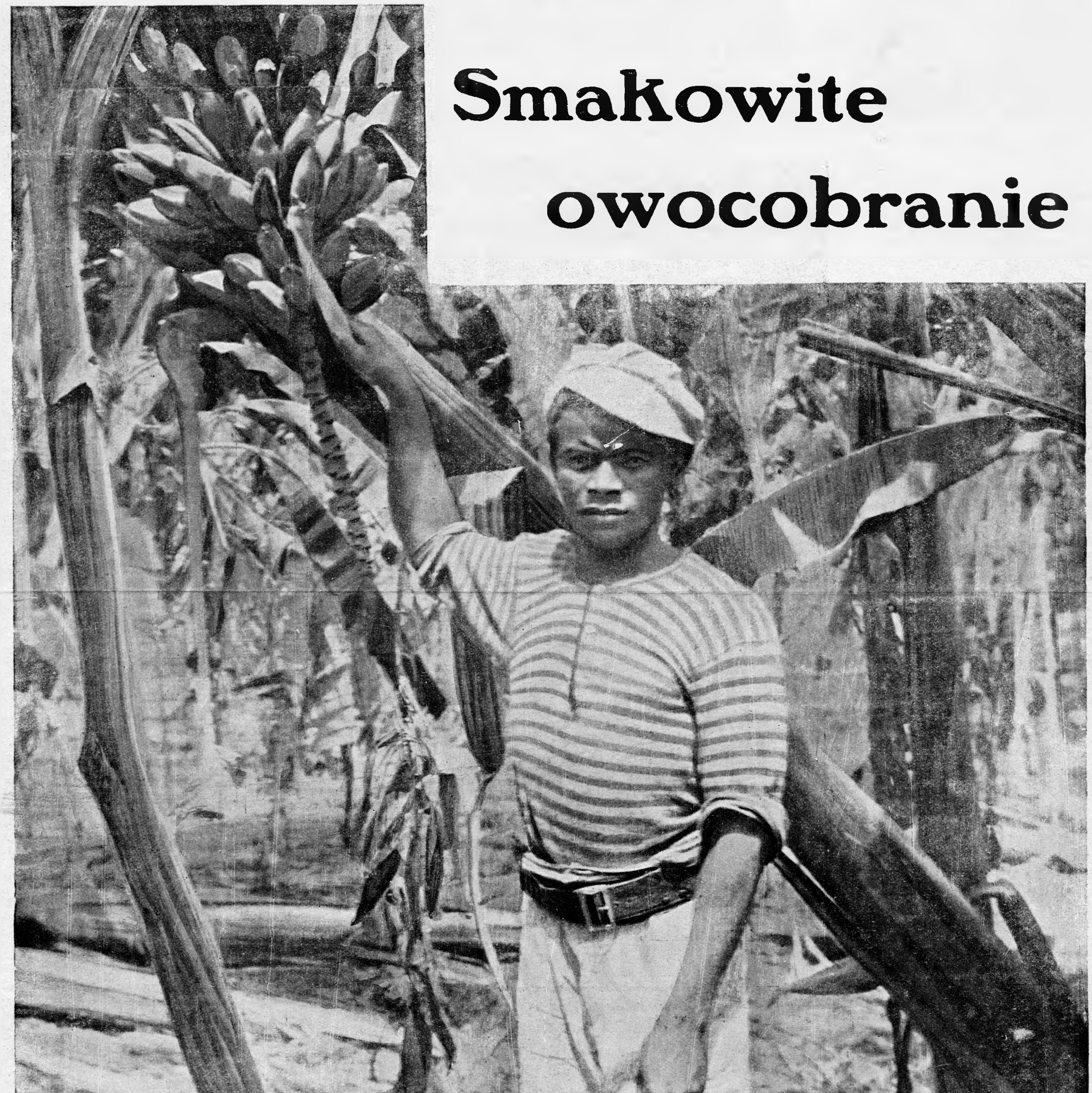
Na wiosnę polecam ogromny wybór ostatnich nowości płaszczy damskich po bardzo nizkich cenach.

Telefon 15 **W. Jażdżewski, Nowe** **Rynek 25**

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

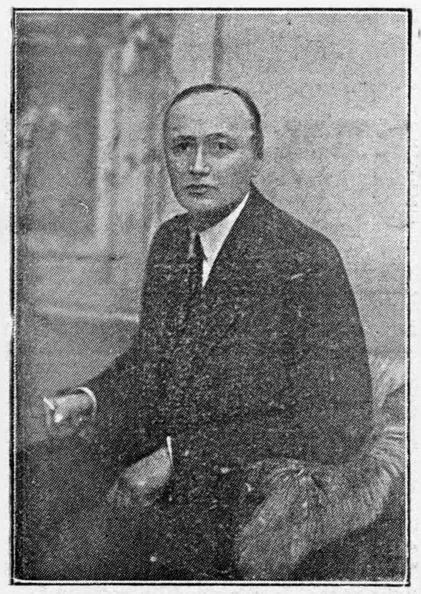
NIEDZIELA, 18 MARCA 1928 r.

Smakowite owocobranie

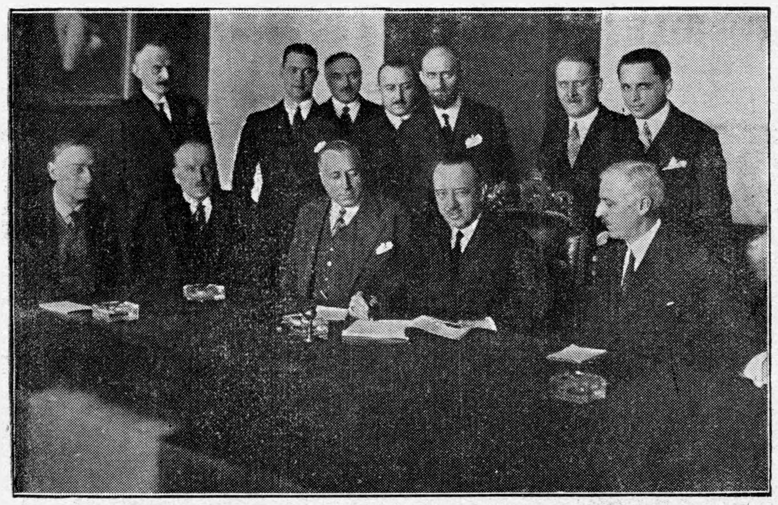


Zbiórka bananów w Brazylji

FOT. J. MALARSKI



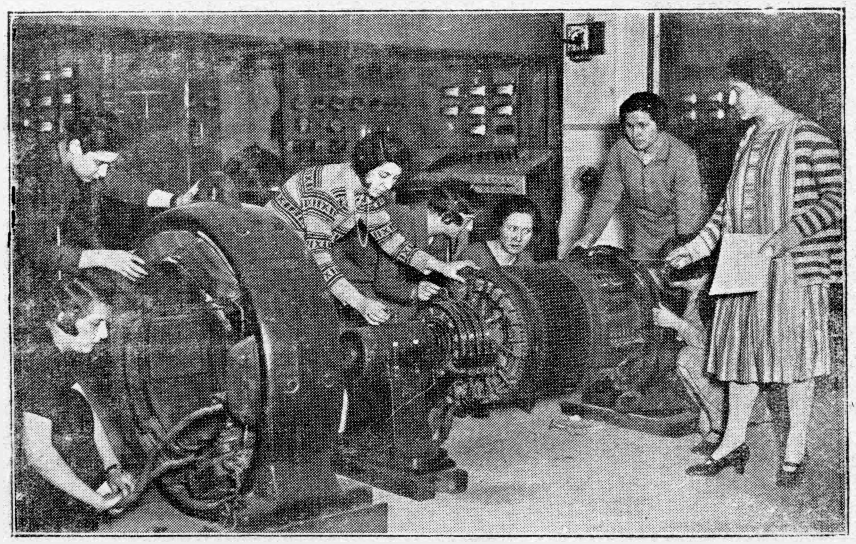
Wielką stratę poniosło społeczeństwo i architektura polska przez zgon ś. p. profesora Karola Jankowskiego, jednego z najtęższych architektów doby współczesnej, światłego przewodnika młodzieży, najlepszego obywatela, człowieka o niezwykłych zaletach serca i ducha.



***Akt** podpisania pożyczki amerykańskiej 10 miljonów dolarów, zaciągniętej przez m Warszawę. Siedzą od lewej: pp. v. prezydenci, Borzęcki i Bogucki, Carmichael, prezydent Słomiński, Robinson i inni.*



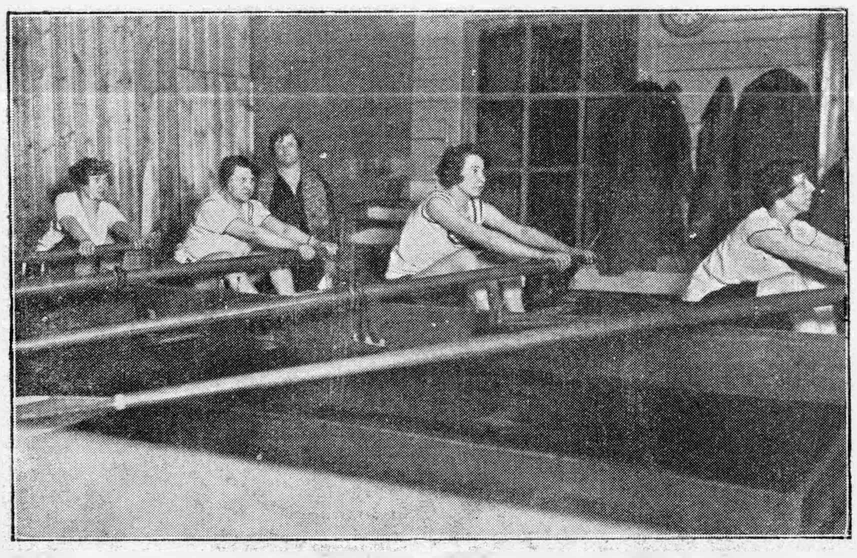
W b. roku przypada 50-lecie urodzin Hoene = Wrońskiego. Plaketa filozofa wykonana przez Jana Aumillera.



***Wykłady** dla kobiet w szkole elektrotechnicznej w Paryżu.*

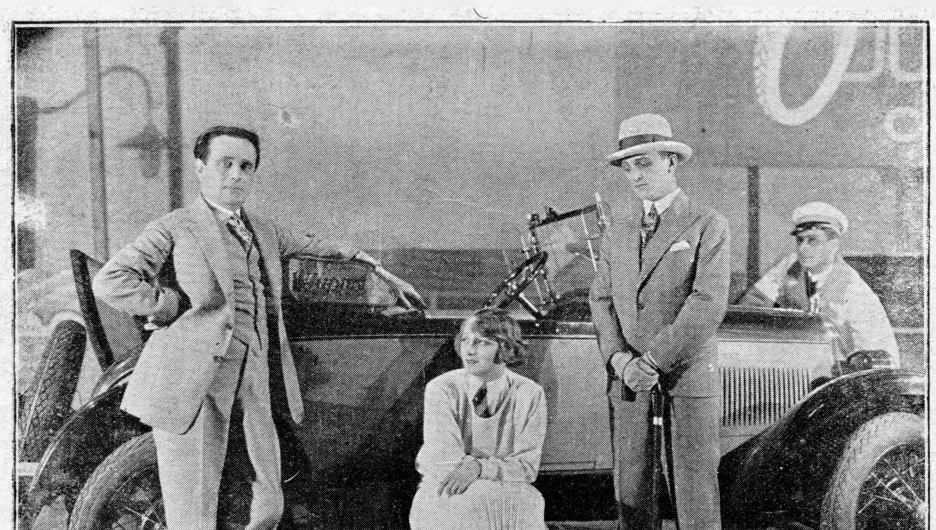


Józefina Backer, gwiazda kabaretów paryskich, za cenę 5 000 dolarów ma być zaangażowaną na 30 występów w jednem z teatrzyków warszawskich.



Trening zimowy wioślarek warszawskich.

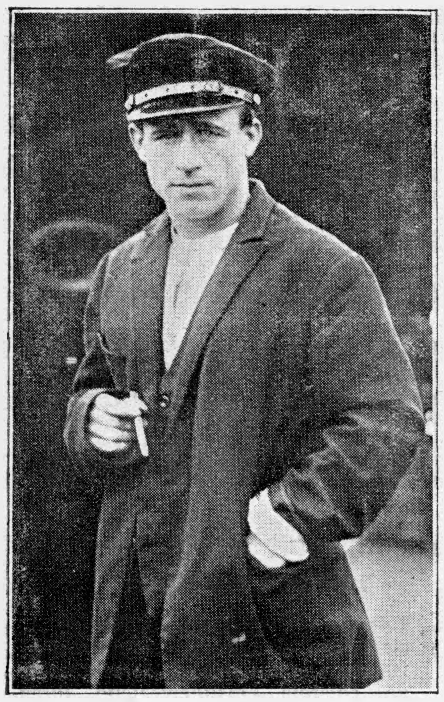
Teatr Polski „Człowiek i Nadczłowiek" — komedja w 4-ch aktach B. Shaw'a.



Wykonawcy: pp. Adwentowicz, Modzelewski i Wesołowski.



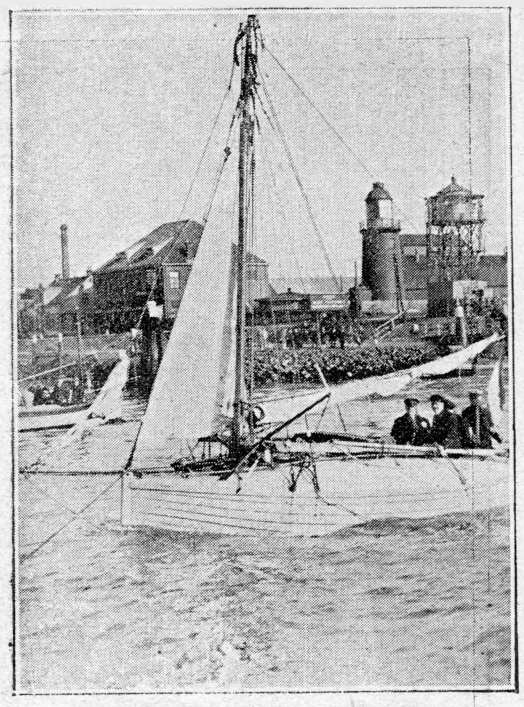
Magazyny mód płacą fantastyczne ceny Józefinie Backer, za udział w pokazach modeli. W takiej roli widzimy ją na tem zdjęciu.



Pavon Giovanin, jedyny marynarz, ocalony z parowca „Alcantara", zatopionego w kanale La Manche w zderzeniu z sowiecką barką „Towariszcz".



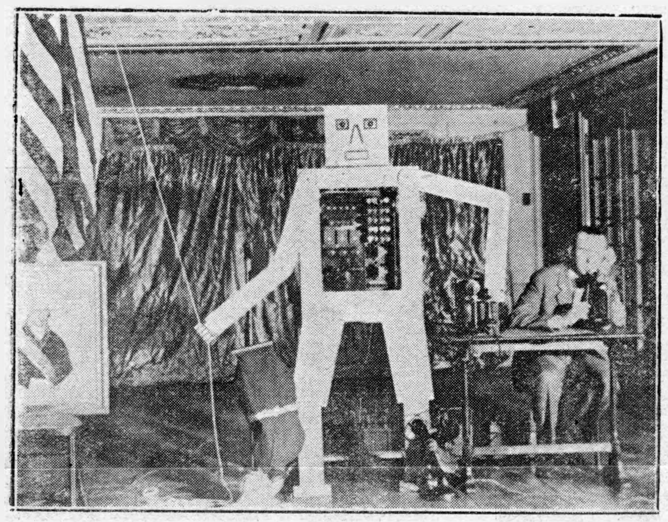
W japońskim uniwersytecie odbywają się wykłady gospodarstwa domowego. Oto dziekan i profesor tej katedry.



Z Rotterdamu do Ameryki wyruszyło czterech holendrów na tej małej łodzi żaglowej. Świat marynarzy oczekuje z wielkiem naprężeniem wyników tej imprezy.



W „ojcowych" butach i kapeluszu, z laską większą od siebie, czuje się ten młodzieniec zupełnie dorosłym człowiekiem.



Inżynier amerykański Wensley skonstruował elektryczny automat na podobieństwo człowieka, który wykonywa niektóre czynności.



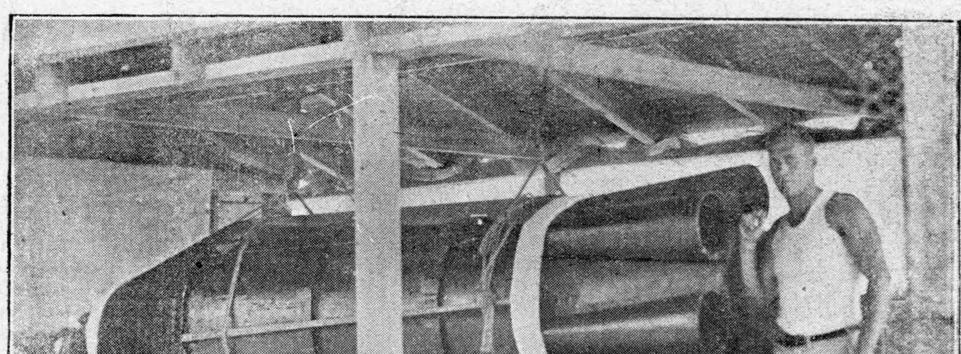
Scena z holenderskiego miasteczka. Widać z niej, że chłopcy są wszędzie jednacy: nęci ich owoc zakazany.



Grupa „obywateli" berlińskich, którzy urodziny swoje obchodzić będą co cztery lata, gdyż przyszli na świat dn. 29 lutego w roku przestępnym 1928.



„W roku ubiegłym odbyliśmy wycieczkę do Italji". Ach jaka to ciekawa podróż. Szalenie chciałbym być na waszem miejscu. Ale, a propos, czy zauważyliście, że Italja ma formę buta?"



Pomysłowość amerykańska. Chemik Robert Condit w zbudowanej przez siebie olbrzymiej rakiecie zamierza udać się na planetę Wenus. „Wystrzelenie" chemika Condita ma się odbyć na Florydzie.



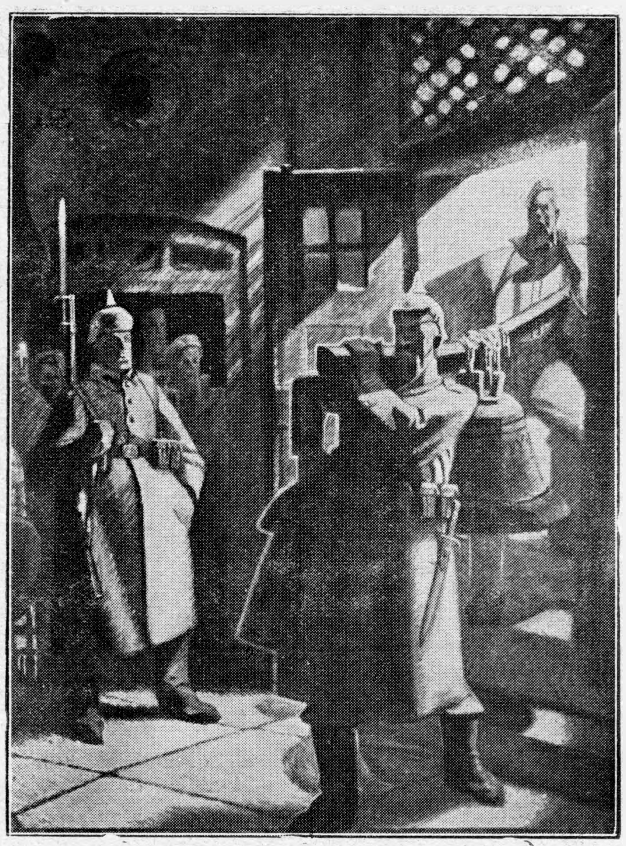
ON: „Więc pani nie chce zostać moją żoną? Zabije się, gdyż życie bez pani niema dla mnie żadnej wartości".
ONA: „Otruje się pan"?
ON: „Owszem, mogę się otruć".
ONA: „Mój przyjaciel Jack otworzył aptekę naprzeciwko, więc niech pan truciznę kupi u niego".

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Z ostatnich wystaw w Krakowie i w Warszawie



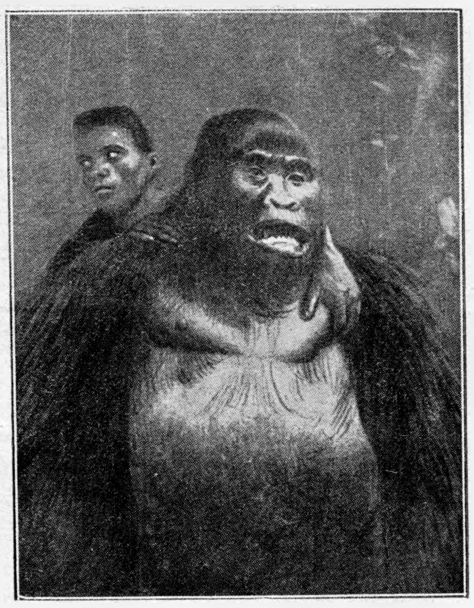
Adam Malicki. Portret p. S



J. Świerczyński. „Rekwizycja Dzwonów"



Anna Romerowa. „Przy wiejskim piwie".



Muzeum przyrodnicze w Chicago nabyło do swoich zbiorów niezwykły okaz goryla. Krył się on w niedostępnych haszczach dziewiczych lasów Konga. Celny strzał dosięgnął go jednak. Złowiony żywcem, byłby znacznie cenniejszym nabytkiem.



Japońska młodzież podczas gry w piłkę koszykową

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska" Warszawa, Szpitalna 12.